

Sygn. akt III AUa 336/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak SO del. do SA Jacek Chaciński (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2019 r. w Lublinie

sprawy C. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 18 lutego 2019 r. sygn. akt VIII U 2814/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz C. R. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Jacek Chaciński Elżbieta Gawda Krzysztof Szewczak

Sygn. akt III AUa 336/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 17 października 2018 r. i ustalił C. R. prawo do emerytury od dnia(...).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

C. R. urodził się w dniu (...) W dniu 30 sierpnia 2018 roku złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. wniosek o emeryturę. Do wniosku dołączył min. oświadczenie i zeznania świadków, potwierdzające jego pracę w gospodarstwie rolnym rodziców od 8 września 1974 r. do 29 sierpnia 1978 r. oraz świadectwo pracy w warunkach szczególnych wystawione przez (...) Spółkę z o.o. w K., potwierdzające pracę w takich warunkach od 1 stycznia 1990 r. do 31 grudnia 1998 r..

W oparciu o powyższe dokumenty organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

W toku postępowania sądowego Sąd ustalił, iż C. R. po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w (...) Szkole Zawodowej w T..

Rodzice wnioskodawcy S. i J. R. prowadzili w tym czasie gospodarstwo rolne w miejscowości P.(...) gm. S. o pow. 5,26 ha. Razem z nimi zamieszkiwała 5 lat młodsza od wnioskodawcy siostra, która w tym okresie uczęszczała do szkoły podstawowej. Innego rodzeństwa C. R. nie miał .

W dniu 19 sierpnia 1974 r. matka C. R. uległa wypadkowi- podczas prac rolniczych obcięła jej nogę. To spowodowało, że wnioskodawca zmienił swoje plany aby pomóc ojcu w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Matka od tej pory nie mogła już bowiem wykonywać pracy w gospodarstwie rolnym a oprócz C. R. nie było innej osoby, która mogła ją zastąpić. Wnioskodawca zrezygnował w związku z tym z nauki na (...) i postanowił kontynuować ją w (...) Szkole Zawodowej w L. przy ul. (...) (obecnie ul. (...)). Uczył się w zawodzie ślusarz-mechanik. C. R. nie mógł znaleźć szkoły bliżej domu, w której zaliczono by mu poprzedni rok. Od dnia wypadku matki cały czas zamieszkiwał w gospodarstwie rolnym rodziców i po rozpoczęciu roku szkolnego dojeżdżał do szkoły w L.. Jest to odległość ok. 50 km. Najczęściej dojeżdżał pociągiem, bo miał wykupiony bilet miesięczny. Czasami jechał z dworca autobusowego w P. autobusem. Pociąg był rano przed godziną 6-tą i o godz. 7ej wnioskodawca był w L.. Z dworca do szkoły dojeżdżał autobusem nr (...) ewentualnie trolejbusem, co trwało 15-20 minut. Z powrotem wracał pociągiem o godz. 14.20, a czasami wcześniej o godz. 11.30. W domu był najpóźniej o godzinie 16- tej. Nauka w szkole nie stwarzała mu żadnych problemów, uczył się głównie w pociągu. Obiad jadł po powrocie do domu i około godz. 16.20 szedł wykonywać prace gospodarskie. Na polach był siany jęczmień, żyto, gryka i pszenica. Uprawiane były buraki cukrowe, ziemniaki i tytoń. Tytoniu było zasiane na pow. około 30 arów. Rodzice wnioskodawcy hodowali jednego konia, 3 krowy, 13 do 18 świń, około 50 kur i około 15 sztuk owiec, były też trzymane kaczki. Wnioskodawca zajmował się głównie zwierzętami: karmił je a le także pomagał ojcu w zasiewach, w orce i wykopkach. Wieczorem C. R. przygotował ziemniaki dla świń i rano, przed wyjściem na pociąg karmił zwierzęta. Wstawał o 4 rano. Było tak, że gdy jechał w pole to jego tata zajmował się zwierzętami ale zdarzało się też odwrotnie, bywało też, że pracowali na polu wspólnie. Z pola nie zjeżdżało się wcześniej niż o zmierzchu, czyli jesienią ok. 19-20, a latem o godz. 21-22. Zimą było wykonywane młócenie czasami nawet do 23 lub 24-tej godziny. Tytoniem zajmował się jesienią kiedy był on sortowany i zimą kiedy był suszony. Młócka zimą zajmowała dużo czasu - około 4-5 godzin bo, zboże trzeba było dokładnie oczyścić z plew. W gospodarstwie rolnym rodziców C. R. pracował do dnia 29 sierpnia 1978 r. Potem podjął pracę w K. i nadal po pracy pomagał ojcu, bo z K. miał tylko 15 km do domu. W 1991 r. przejął gospodarstwo po rodzicach.

Od 1 stycznia 1990 r. do 31 grudnia 1998 r. wnioskodawca był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w K. na stanowisku kierownika obwodu (...). Później to przedsiębiorstwo przejęła (...) Spółka z o.o. w K. i ona wystawiała świadectwa pracy. Do jego obowiązków należał bezpośredni nadzór nad urządzeniami i ludźmi pracującymi na obwodzie (...). (...) w K. zajmował się wytwarzaniem i przesyłem energii cieplnej. Obwód (...) była to komórka organizacyjna mająca swoje biuro na terenie osiedla mieszkaniowego. Na osiedlu tym pracownicy podlegli wnioskodawcy zajmowali się eksploatacją i naprawami urządzeń energetycznych. C. R. podlegało od 4 do 8 osób. Był spawacz, elektryk, monter CO, monter aparatury kontrolno-pomiarowej, brygadzisty czy mistrza nie było. Pracownicy ci wykonywali pracę w obecności wnioskodawcy i pod jego bezpośrednim nadzorem. Pracowali w komorach ciepłowniczych, w wymiennikowniach grupowych przy wymianie grzejników, wymianie sieci ciepłowniczej, przy wykopach. Na równoległym stanowisku, tylko w innym obwodzie był zatrudniony K. B.. Do wnioskodawcy

jako kierownika obwodu należało utrzymanie w gotowości urządzeń elektrycznych, konserwacja i remonty. Oprócz bezpośredniego nadzoru nad podległymi mu pracownikami wnioskodawca wykonywał drobne czynności administracyjno-biurowe np. raz w miesiącu sporządzał wykaz ilości godzin przepracowanych przez pracowników w danym miesiącu. Codziennie sprawdzał listę obecności oraz książkę zapisów parametrów pracy. Prowadził też książkę zgłoszonych usterek. Wszelkie zamówienia prowadził natomiast dział techniczny. Wnioskodawca składał zapotrzebowanie a dział techniczny wyceniał i zamawiał. Prace administracyjne były wykonywane w pomieszczeniu wymiennikowni ciepła. C. R. otrzymał zakres obowiązków na piśmie i realizował go w następujący sposób:

-organizacja pracy na terenie działania polegała na tym, że dawał propozycje działań np. wymianę sieci a decydował o tym dział techniczny;

-kontrola i analiza urządzeń polegała na prowadzeniu książki parametrów co wiązało się ze sprawdzaniem wskazań urządzeń. Wnioskodawca robił to sam bezpośrednio na urządzeniach;

-prowadzenie dokumentacji rozliczeniowej oznaczało rozliczanie godzin pracy;

-prowadzenie dokumentacji eksploatacyjnej oznaczało wypełnianie książki zapisów parametrów pracy sieci, czyli wpisanie odczytanych na urządzeniach wyników;

-prowadzenie dokumentacji ewidencyjnej i płacowej było to rozliczanie godzin pracy pracowników. Pracownicy pracowali bowiem także w godzinach świątecznych oraz nocnych, dodatkowo płatnych;

-przygotowanie do okresu remontowego polegało na przedstawieniu propozycji do działu technicznego odnośnie potrzebnych materiałów i narzędzi; --opracowywanie programów remontów polegało na tworzeniu planu, gdzie ujmowało się np. planowaną wymianę odcinka sieci. Wnioskodawca rozliczał tylko godziny, a koszty oraz materiały rozliczał dział techniczny. Raz w miesiącu sprawdzana była również skuteczność izolacji sieci cieplnej. C. R. razem z pracownikami chodził i mierzył temperaturę na urządzeniach. Gdy rozpoczynał się sezon grzewczy w nowo wybudowanym budynku wtedy wypełniał druk protokołu - udawał się na miejsce. Awarye zgłaszał do działu technicznego;

-analiza strat ciepła polegała na tym, że mierzono temperatury na danym odcinku sieci i przekazywano odczyt do działu technicznego, wnioskodawca nie wykonywał żadnego opracowania - nie wyciągałem wniosków;

-kontrolowanie parametrów i ciśnienia odbywało się bezpośrednio na urządzeniach; wszelkie dokumenty były w dziale technicznym, wnioskodawca ich nie analizował, tylko zbierał i przekazywał dane;

-odbior częściowy i współdziałanie w odbiorach końcowych polegał na tym, że C. R. jechał na budynek i sprawdzał instalację pod względem ciśnieniowym;

-wnioskowanie o premie czy nagrody dla pracowników polegało na ocenie i zgłoszeniu podległych wnioskodawcy osób do nagrody lub premii.

Wnioskodawca miał swoje biurko w jednym pokoju z pracownikami.

W biurze przebywał 15-20 minut dziennie a pozostały czas w terenie. Panowały tam ciężkie warunki pracy - wysoka temperatura w komorach ciepłowniczych zaś w pomieszczeniach wymiennikowni zagrażało zatrucie tlenkiem węgla. Była też duża wilgotność powietrza. Te czynniki oddziaływały również na wnioskodawcę, bo awaryje zdarzały się głównie w sezonie grzewczym. Jej usunięcie wiązało się ze spuszczeniem gorącej wody. Podlegli wnioskodawcy pracownicy otrzymali świadectwa pracy w warunkach szczególnych - dwóch z nich korzystało z wcześniejszych emerytur z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Był to J. K. i T. S..

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów gdyż, poza spornym świadectwem pracy w warunkach szczególnych, nie były one kwestionowane przez strony, nadto zostały wystawione przez uprawnione podmioty, w ramach ich kompetencji.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania wnioskodawcy C. R., gdyż znalazły one potwierdzenie w dowodach z dokumentów i zeznaniach świadków. Nadto zeznania te, co do pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po wypadku matki, są logiczne, bo skoro C. R. zdecydował się zrezygnować z nauki na (...) to właśnie po to by pomóc ojcu w pracach gospodarskich.

To samo dotyczy nakładu pracy wnioskodawcy i stałej gotowości do jej świadczenia. Jeżeli matka C. R. nie była już w stanie po wypadku wykonywać pracy w gospodarstwie rolnym, to wiarygodne są zeznania wnioskodawcy, że mimo nauki w L. codziennie pomagał on w wymiarze co najmniej 4 godzin ojcu.

Relacja wnioskodawcy znalazła potwierdzenie w zgodnych zeznaniach świadków P. P. i M. Z., które Sąd obdarzył wiarą w całości jak również w dokumentacji medycznej jego matki, złożonej wraz z odwołaniem.

Za wiarygodne Sąd w całości uznał także zeznania wnioskodawcy oraz świadków K. B. i Z. K. co do charakteru pracy C. R. w (...) Spółce z o.o. w K.. Zeznania te są stanowcze i szczegółowe nawzajem się uzupełniają i potwierdzają. Świadczenie wykonywali w tym czasie pracę w tym samym zakładzie pracy a K. B. zajmował tożsame stanowisko, jedynie w innym obwodzie.

Twierdzenia świadków są także zgodne z ustaleniami Sądu Okręgowego, jakie poczynił w sprawie VII U 600/14 dotyczącej K. B..

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie C. R. zasługuje na uwzględnienie.

Sąd wskazał, że stosownie do treści art. 184 ust. 1 i 2 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 t.j.) mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Przepis art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej stanowi, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie, których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4 ustawy).

Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Według przepisu § 3 rozporządzenia Rady Ministrów okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudnienia”, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia.

Natomiast przepis § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sumując powyższe, aby nabyć prawo do spornej emerytury należy spełnić łącznie następujące przesłanki:

- 1) osiągnąć obniżony do 60 lat wiek emerytalny;
- 2) nie przystąpić do otwartego funduszu emerytalnego;
- 3) na dzień 1 stycznia 1999 roku udowodnić:
 - a) co najmniej 15 - letni okres wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz
 - b) staż pracy w wymiarze co najmniej 25 lat.

W ocenie Sądu Okręgowego okres pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców od 8 września 1974 r. do dnia 29 sierpnia 1978 r. należy uznać za uzupełniający okres ubezpieczenia.

Sąd podniósł, że na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu prawa do emerytury i renty i obliczaniu ich wysokości uwzględnia się okresy składkowe, o których mowa w art. 6 oraz nieskładkowe, o których mowa w art. 7 tejże ustawy.

Stosownie zaś do treści art. 10 ust. 1 cyt. wyżej ustawy o emeryturach i rentach z FUS przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 roku okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Sąd wskazał, że z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż dopuszczalność uwzględnienia okresów pracy w gospodarstwie rolnym przez domownika, po ukończeniu 16 roku życia należy co najmniej ocenić poprzez wykonywanie takiej pracy przez osobę ubezpieczoną w wymiarze nie niższym niż połowa normalnie wykonywanego czasu pracy w rolnictwie. W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalnych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 roku) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po pierwsze – wykonywanie czynności rolniczych, które powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i po drugie – czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 roku, II UKN 535/99, OSNP 2001/21/650, z dnia 12 maja 2000 roku, II UKN 538/99, z dnia 27 czerwca 2000 roku, II UKN 612/99 i z dnia 3 lipca 2001 roku, II UKN 466/00). Zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 1403) domownikiem rolnika jest osoba mu bliska, która po ukończeniu 16 roku życia pozostaje z nim we wspólnym gospodarstwie domowym – lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa lub w bliskim sąsiedztwie – oraz stale pracuje w tym gospodarstwie nie będąc związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Mając to na uwadze Sąd stwierdził, że C. R. od dnia 8 września 1974 r. do dnia 29 sierpnia 1978 r. zamieszkiwał na terenie gospodarstwa rolnego rodziców we wsi P. (...) nr (...) jako domownik i pracował stale, w wymiarze co

najmniej 4 godzin dziennie przy pracach gospodarskich. Wwzględniając okres pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców (4 lata 11 miesięcy i 22 dni) C. R. legitymuje się na dzień 1 stycznia 1999 r. ponad 25 letnim okresem ubezpieczenia, gdyż okres ten wynosi łącznie 25 lat i 22 dni.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca wykazał także 15 letni okres pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 r. Niesłusznie bowiem organ rentowy zakwestionował świadectwo pracy w warunkach szczególnych, wystawione mu przez (...) Spółkę z o.o. w K..

Sąd podniósł, że z dokumentu tego wynika, iż C. R. jako kierownik Obwodu (...) wykonywał stale i w pełnym wymiarze w okresie od 1 stycznia 1990 r. do 31 grudnia 1998 r. prace szczególne, wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w dziale XIV „prace różne” pod poz. 24, określone jako „prace związane z dozorem inżynieryjno- technicznym w oddziałach i na wydziałach, w których jako podstawowe były wykonywane prace wymienione w wykazie”.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że C. R. wykonywał w większości prace na równi z osobami które nadzorował, bezpośrednio na urządzeniach ciepłowniczych, w narażeniu na szkodliwe warunki pracy takie jak wysoka temperatura i znaczna wilgotność. Prace o charakterze administracyjnym miały charakter marginalny, nadto bezpośrednio związane z wykonywanym przez niego dozorem.

Sąd powołał się na pogląd, wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 kwietnia 2018 r. I UK 242/17.: „w przypadku kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno- technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (wykaz A, dział XIV, poz. 24) - przyjmuje się, że należy odróżnić czynności administracyjno-biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem inżynieryjno-technicznym, stanowiące jego immanentną cechę, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki. W przypadku tych pierwszych czynności nie ma żadnej potrzeby ustalania, ile czasu pracownik poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również były związane z tym dozorem. W drugim przypadku, wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach. Zatem w pierwszym przypadku chodzi o czynności administracyjno-biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem (nadzorem) inżynieryjno-technicznym i stanowiące jego immanentną cechę, w drugim zaś o czynności administracyjno-biurowe związane z innymi obowiązkami, wykraczającymi poza zakres tego dozoru (nadzoru)”.

W ocenie Sądu I instancji wszystkie czynności biurowo-administracyjne wykonywane przez C. R. takie pozostawały w ścisłym związku z wykonywanym przez niego dozorem i żadnej z nich nie można uznać za czynność dodatkową, nie związaną z charakterem jego pracy.

Uwzględniając okres pracy w (...) Spółce z o.o. w K. od 1 stycznia 1990 r. do 31 grudnia 1998 r. oraz nie kwestionowany przez ZUS okres pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych w (...) SA w L. w wymiarze 8 lat i 29 dni Sąd wskazał, że C. R. legitymuje się na dzień 1 stycznia 1999 r. także 15 letnim okresem pracy w warunkach szczególnych

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił C. R. prawo do emerytury od dnia (...) tj. ukończenia przez niego 60 roku życia.

Z wyrokiem tym nie zgodził się organ rentowy. Wniósł apelację. Zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

- naruszenie art.184 ust.1 i 2 w zw .z art.32 ust.2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych oraz § 2-4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ustalenie prawa do emerytury osobie nie spełniającej przesłanki 15 lat pracy w szczególnych warunkach;

- naruszenie art.233§1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, bez wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach przez okres wynoszący minimum 15 lat, gdy w rzeczywistości wnioskodawca wykonywał czynności administracyjno - biurowe nie zaliczane do prac wykonywanych w warunkach szczególnych.

Mając na względzie te zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest całkowicie bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji dokonał oceny zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów określonej w treści art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd ten, w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odniósł je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz, T. Ereciński (red.), Lexis Nexis 2007, str. 552 i nast.).

Organ rentowy uzasadnienie zarzutu naruszenia art.233 §1 k.p.c. zawarł w krótkim akapicie, w którym wskazał, że w jego ocenie postępowanie dowodowe nie wykazało, aby wszystkie czynności biurowo - administracyjne wykonywane przez C. R. pozostawały w ścisłym związku z wykonywanym przez niego dozorem, a także miały charakter marginalny.

Argumentacja na tak dużym stopniu ogólności, bez odniesienia się do przeprowadzonych przez Sąd dowodów z dokumentów i zeznań świadków, szczegółowych ustaleń dotyczących faktycznie wykonywanych czynności, oceny zakresu czynności który znajduje się w aktach sprawy sprawia, że apelacja ma charakter wyjątkowo polemiczny i w istocie uniemożliwia realną ocenę trafności postawionego zarzutu naruszenia art.233 k.p.c.

Sąd I instancji na stronach 5 i 6 uzasadnienia szczegółowo ustalił zakres czynności administracyjno – biurowych, które wykonywał wnioskodawca, ustalił także w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, które z czynności zawartych w pisemnym zakresie czynności wnioskodawca faktycznie realizował i w jaki sposób. Następnie Sąd Okręgowy na stronach 13 i 14 uzasadnienia dokonał szczegółowej oceny (z uwzględnieniem orzecznictwa Sądu Najwyższego) powiązania czynności administracyjno- biurowych ze sprawowanym przez niego dozorem inżynieryjno - technicznym,

Należy podnieść, że prezentacja własnej wersji stanu faktycznego przy braku obalenia logicznego i zgodnego z doświadczeniem życiowym rozumowania Sądu I instancji nie stanowi dostatecznej podstawy do zmiany ustaleń faktycznych przez sąd odwoławczy. Sąd I instancji ma autonomię wynikająca z art.233 §1 k.p.c. w zakresie oceny materiału dowodowego i jeśli realizując zasadę bezpośredniości Sąd ten wyrobi sobie pogląd na wiarygodność poszczególnych dowodów i da temu wraz w uzasadnieniu, to Sąd odwoławczy nie ma podstaw do ingerencji w ustalony stan faktyczny.

W tym stanie rzeczy, skoro stan faktyczny został ustalony prawidłowo i wynika z niego, że wnioskodawca świadczył pracę w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat, to chybiony jest zarzut naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje oparcie w §9 ust 2 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.